Rok X. Nr. 76 Sosnowiec, poniedziałek 18 marca 1935 roku. Cena numeru 10 groszy

EXPRES ZAGŁĘBIA

Jedyny organ demokratyczny niezależny woj. kieleckiego.
Redaktor naczelny: WITOLD FABRYCY.

Prenumerata wynosi miesięcznie zł. 2.— Adres Redakcji, Administracji i Drukarni: Sosnowiec, ul. Teatralna 1a [illegible] Dr[illegible] Konto cze[illegible] P.K.O. Kato[illegible]

ODDZIAŁY: KIELCE, Kilińskiego 18, tel. 13-78; BĘDZIN, Małachowskiego 24, tel. 598; DĄBROWA, 3-go Maja 14, tel. 277; ZAWIERCIE, ul. 3-go Maja 5, tel. 97; CZELADŹ, Plac 11 listopada 8; GRODZIEC, ulica Kościuszki, tel. 16.

Rozmowy między Londynem, Rzymem i Paryżem

w sprawie decyzji Niemiec

Głosy prasy europejskiej. — Manifestacje w Niemczech.

PARYŻ, 17. 3. W kołach politycznych Francji mówią, że decyzja Niemiec o wprowadzeniu powszechnej służby wojskowej nie była niespodzianką dla czynników urzędowych w Paryżu, ponieważ znane tam były od dawna wszelkie posunięcia zbrojeniowe Niemiec. Nikt nie wątpi, że armja niemiecka stanie się szybko potężnem narzędziem działania, gdyż kierownicy polityki niemieckiej ujawnili daleko posuniętą skłonn. do taktkiy stwarzania faktu dokonanego, tak, że można przypuszczać, że wykonali oni program ustalony, mający na celu zapewnienie Niemcom potęgi we wszystkich działach zbrojeń. Zachodzi pytanie, czy Rzesza długo będzie czekać z wypowiedzeniem postanowień traktatu wersalskiego, dotyczącego zbrojeń morskich. Błędem jest — zdaniem kół politycznych Francji przekonywać, że utworzenie lotnictwa wojskowego i powszechnej służby wojskowej stanowi odpowiedź na „białą księgę" brytyjską i na uchwały francuskie o utrzymaniu na odpowiednim poziemie sił zbrojnych Francji. Lotnictwa wojennego i 36 korpusów nie daje się zaimprowizować. Sądzą tu, że trzeba spokojnie oczekiwać na wyniki rozmów między Londynem, Rzymem a Paryżem. Przed poniedziałkiem nie należy oczekiwać wskazówek o stanowisku trzech mocarstw.

Premjer Flandin i minister Laval po dłuższej narazie przesłali do ambasadorów Francji w Londynie i Rzymie odpowiednie instrukcje dla nawiązania kontaktu z rządami włoskim i brytyjskim wobec sytuacji, wytworzonej przez ostatnie zarządzenie niemieckie.

GŁOSY PRASY WŁOSKIEJ.

RZYM, 17. 3. PAT. Prasa włoska obszernie omawia uchwałę rządu niemieckiego w sprawie wprowadzenia powszechnego obowiązku służby wojskowej. „Popolo di Roma" wyraża opinję, że krok ten był od dawnego czasu przewidywany przez wielu przenikliwych obserwatorów sytuacji europejskiej, niemniej jednak decyzja rządu niemieckiego posiada znaczenie bardzo doniosłe. Traktat wersalski — zaznacza pismo — jest już dziś tylko cieniem. Powoływanie się na jego autorytet, na jego klauzule i zakazy byłoby bezcelowe, gdyż traktat ten stał się trupem. Nie można chronić się przed naciągającą burzą pod papierową parasolką. „Messagero" w korespondencji z Berlina również stwierdza, że zobowiązania traktatu wersalskiego przestały istnieć dla Niemiec. Zgodnie ze zwyczajami, jakie od pewnego czasu zapanowały w Niemczech nowa decyzja rządu Rzeszy została powzięta bez żadnego przygotowania i bez żadnego uprzedzenia.

RADOŚĆ W NIEMCZECH.

BERLIN, 17. 3. (wł.) Decyzja rządu Rzeszy, wprowadzająca powszechną i obowiązkową służbę wojskową w Niemczech, wywołała w całym kraju wielką radość.

W dniu dzisiejszym odbyły się z tego powodu manifestacje.

GABINET ANGIELSKI OBRADUJE

LONDYN, 17. 3. PAT. Dziś przedpołudniem zebrała się rada ministrów by rozpatrzeć sytuację wytworzoną przez decyzję rządu niemieckiego. Na posiedzeniu tem obecny był podsekretarz stanu w Forreign Office, Vansittart.

Dzisiejsze narady gabinetu brytyjskiego nie powzięły żadnych decyzj co do ewentualnych zmian w podróży ministra Simona do Berlina.

Premjer Mac Donald zwołał na poniedziałek na godz. 11-tą przed południem obrady ministrów dla zbadania decyzji powziętych przez rząd Rzeszy niemieckiej.

Manifestacje ku czci poległych żołnierzy

niemieckich w Berlinie

BERLIN, 17. 3. (wł.) W dniu dzisiejszym, w sali opery państwowej w Berlinie, odbyła się olbrzymia manifestacja ku czci poległych żołnierzy niemieckich.

W udekorowanej sali wystawiono 80 sztandraów dawnej armji niemieckiej. W lożach i pierwszych rzędach krzeseł przeważały mundury dawnej armji niemieckiej.

W manifestacji wziął udział kanclerz Hitler, członkowie gabinetu, generalicja i attache wojskowi.

Dłuższe przemówienie wygłosił generał Blomberg.

Następnie przed grobem nieznanego żołnierza odbyła się wielka parada wojskowa, w której udział wzięło około 10 tysięcy żołnierzy Defiladę przyjmował kanclerz Hitler.

Poraz pierwszy w defiladzie udział wzięły oddziały zmotoryzowanej artylerji i oddziały motocyklowe. Uderzał brak oddziałów S.S. i S.A., gdyż szpalery tworzyła policja państwowa.

Kanclerz Hitler złożył na grobie nieznanego żołnierza wieniec. Jednocześnie odbyła się dekoracja sztandarów 6 armji niemieckiej krzyżem honorowym.

Nożem i siekierą zamordował trzy osoby

Zbrodniarz rzucił się pod pociąg i został poszarpany w strzępy

TORUŃ, 17. 3. Wczoraj rano na linji kolejowej Toruń — Wąbrzeźno, o dwa kilometry od stacji Zieleń, rzucił się pod pociąg tranzytowy niemiecki, jakiś człowiek, którego ciało ciągnione przez parowóz na przestrzeni około 100 metrów, zostało poszarpane w strzępy.

W szczątkach ubrania samobójcy znaleziono papiery, z których okazało się, iż jest to Antoni Wesołowski, gospodarz 50-morgowego gospodarstwa z Wąbrzeźna.

Poszarpane zwłoki denata przewieziono w parę godzin później do jego mieszkania, gdzie dokonano strasznego odkrycia.

Oto w pokoju na krześle, leżał trup 23-letniej Stefanji Laskowskiej, ugodzonej sztyletem w piersi.

Dalej w podwórzu w stercie nawozu zauważono wystające nogi jakiegoś człowieka. Po odgrzebaniu okazało sie że są to zwłoki Marji Krzesecińskiej a wkońcu w wozowni w kącie znaleziono zamordowanego siekierą, męża Krzesecińskiej, Jana.

Żony samobójcy Wesołowskiego nie można było nigdzie odnaleźć, dopiero po kilku godzinach przyprowadzono ją na posterunek policji, gdzie złożyła ona straszne zeznanie.

Oto wszystkie trzy zamordowane ofiary miały dożywocie na gospodarstwie Wesołowskich. Na tem tle wynikały między nimi częste spory, kłótnie i skargi sądowe. Wreszcie Wesołowski w przystępie ataku szału zamordował wszystkich troje, poczem popełnił samobójstwo.

Aresztowana żona Wesołowskiego wypiera się jakiegokolwiek współudziału w tem okropnem morderstwie i prawdopodobnie zostanie zwolniona spowodu braku jakichkolwiek dowodów.

Przed imieninami Marsz. Piłsudskiego

w stolicy

WARSZAWA, 17. 3. PAT. W niedzielę z okazji przypadających we wtorek imienin marszałka Piłsudskiego odbyło się w Warszawie szereg uroczystych akademij i obchodów, zorganizowanych przez różne stowarzyszenia. M. in. odbył się uroczysty obchód w sali kolonji akademickiej im. prez. Narutowicza. Na akademję tę przybyli marszałek senatu Raczkiewicz, minister W. R. i O. P. Jędrzejewicz, premjer Janusz Jędrzejewicz, rektorowie i profesorowie szkół wyższych, członkowie fundacji „Domy Akademickie im. prezydenta Gabrjela Narutowicza" w Warszawie oraz liczne rzesze studentów. W czasie akademji wygłosił przemówienie b. premjer Janusz Jędrzejewicz.

Wpisów szkolnych

nie można płacić pożyczką narodową

WARSZAWA, 17. 3. Komisarz generalny pożyczki narodowej podaje do wiadomości, że wzmianki w prasie o możliwościach uregulowania wpisów szkolnych obligacjami pożyczki narodowej są zupełnie bezpodstawne.

Po rewolcie w Grecji

ATENY, 17. 3. PAT. Płk. Kamai oskarżony o udział w powstaniu popełnił samobójstwo.

Napad na posterunek wojskowy

PARYŻ, 17. 3. PAT. Ministerjum kolonji donosi, że grupa uzbrojonych annamitów napadła na posterunek wojskowy Le Roland w Kambodży. W starciu padło 7 tuziemców a ranni zostali dowódca posterunku, lekarz i 5-ciu żołnierzy.

Jak oświadcza ministerjum kolonji był to incydent o znaczeniu ściśle lokalnem. Zajścia takie w okolicach zaludnionych przez dzikie plemiona mojów powtarzają się niejednokrotnie.

Uczniowie powiesili profesora

PARYŻ, 17. 3. Z Meksyku donoszą że uczniowie zlynczowali profesora Conzaleza, a potem go powiesili za to, że na wykładach głosił teorje socjalistyczne.

Magazyn skradzionych rzeczy w melinach złodziejskich w Będzinie

W związku z ostatniemi kradzieżami mieszkaniowemi na terenie Zagłębia policja dokonała rewizji w dwóch melinach złodziejskich w Będzinie.

W czasie rewizji natrafiono na olbrzymi magazyn kradzionych rzeczy

Mianowicie w melinach tych znaleziono kilka palt męskich i damskich, sukienki, bieliznę stołową i pościelową, swetry, kilimy oraz biżuterję, pierścionki, srebrne lichtarze itp.

Wszystkie odnalezione rzeczy przetransportowano do wydziału śledczego w Sosnowcu, gdzie mogą się zgłaszać poszkodowani, celem ich rozpoznania.

Znalezione przez policję rzeczy pochodzą z kradzieży, dokonanych w Sosnowcu i Dąbrowie.

Blaski i cienie pokoju z Rosją

W czternastą rocznicę zawarcia traktatu pokojowego w Rydze

Dnia 18 marca br. czternaście lat już mija od chwili podpisania w Rydze traktatu pokojowego pomiędzy Polską a Rosją sowiecką, rozpoczynającego nową erę pomiędzy nami a sąsiadem wschodnim.

Nazwano ten traktat „traktatem porozumienia“ i istotnie zasadniczą cechą tej umowy jest kompromis, przekreślający wiekowy spór polsko - rosyjski. Polska zrzekła się swych pretensyj do granic z 1772 roku, nie odzyskała nawet granic drugiego rozbioru, ale równocześnie Rosja ustąpiła ze swych roszczeń na Zachód od linji traktatu ryskiego.

Cieszyliśmy się wówczas z zawartego pokoju, ale z drugiej strony trudno nam było zapomnieć, że w Rydze oddano Rosji polski Mińsk z okolicą zaludnioną przez katolików i zachodnie Podole, ziemię od czasów Kazimierza Wielkiego krwią i potem chłopa i szlachcica polskiego przesiąkniętą, z historyczną twierdzą Polski.. Kamieńcem.

Poza ustaleniem granic traktat ryski zwolnił Polskę od udziału w długach dawnej Rosji carskiej i przyznawał nam z tytułu uczestnictwa w jej życiu gospodarczem 30 miljonów rubli w złocie i blisko takąż sumę jako zwrot za tabor kolejowy, zabrany nam z przyznanego terytorjum. Archiwa i polskie mienie kulturalne, państwowe i prywatne, wywiezione do Rosji w dobie niewoli, miało być Polsce zwrócone.

Niestety, Rosja tylko co do ustalenia granic wywiązała się z obowiązań swych bez zarzutu. Pieniędzy nie otrzymaliśmy, mienie kulturalne zwrócono nam nie w całości, nie dotrzymano też, w myśl traktatu, poszanowania narodowości polskiej w Rosji.

Dzisiaj nie pora już przypominać braki traktatu ryskiego, który — co trzeba przyznać — był niedoskonały. W każdym razie jednak stał się on podstawą do dalszego rozwoju stosunków polsko - rosyjskich, do zawarcia dalszych paktów z Rosją, które dzisiaj stanowią podstawę pokoju we wschodniej Europie.

Szlakiem dziejów nowej Polski



Marszałek Piłsudski na sławnej Kasztance przed pałacem Saskim w Warszawie. Jest to ostatnie zdjęcie Marszałka konno. Scena ta uwieńczona została w monumentalnym filmie historycznym p. t. „Sztandar Wolności, przedstawiającym dzieje Polski od 1905 do 1935 roku.

Historję Polski ostatnich lat znamy z podręczników i opowiadań naocznych świadków wydarzeń dziejowych. Badania historyczne, których plon znajdziemy w podręcznikah, nabierają wartości dopiero w perspektywie czasu. Pamięć ludzi zawodzi, opowiadania mają cechy osobiste — kto więc może dać prawdę dziejową ostatnich lat ze ścisłością dokumentu? Jedynie film, który chwytał na swej czułej taśmie wydarzenia historyczne w momencie, gdy one powstawały.

Takim jest film „Sztandar Wolności“, przedstawiający w autentycznych obrazach filmowych i fotograficznych walkę o niepodległość Polski i czyny przy jej mocarstwowej rozbudowie.

W „Sztandarze Wolności“ zawarte zostały najwybitniejsze wydarzenia dziejowe na przestrzeni czasu od 1905 roku, poprzez wielką zawieruchę wojenną, epopeę zwycięskiego żołnierza polskiego i 15 lat pracy przy budowaniu Rzplitej aż do dni ostatnich. Ten szlak dziejów wymową dokumentów odtworzy „Sztandar Wolności“.

Premjera tego filmu odbędzie się w dniu 19 bm. o godz. 12 ej w południe w sali kina „Eden“ w Sosnowcu.

„Czy nie trzeba odnieść?”

Karjera szwagra cesarskiego

Znamy wszyscy tragarzów napastujących publiczność, która wychodzi z dworca, natarczywemi słowami:

— Czy nie trzeba czego odnieść?

Jednym z takich tragarzów jest teraz w księstwie Luxemburg były szwagier cesarza Wilhelma, słynny już dziś Zubkow. Zubkow, wdowiec po siostrze Wilhelma, księżniczce Wiktorji Hohenzollern opowiada bardzo chętnie dziennikarzom o swej „karjerze“.

— W tej samej knajpie, w której potrafiłem wydać na poczekaniu tysiące franków, teraz czekam pokornie na napiwek kilkufrankowy.

Opowiedział dalej, że niecierpliwie oczekuje co tydzień piątku:

— Jest to dzień najlepszych moich zarobków.

— Czemu piątek?

— Bo w piątek przyjeżdżają i wyjeżdżają wędrowne trupy, grające w miejscowym teatrze. Mam do przenoszenia kufry i walizy i dostaję sute napiwki.

Zubkow zszedł całkiem do rzędu proletarjuszów: jada tylko raz dziennie, a każdy najbardziej interesujący wywiad gotów jest przerwać na widok człowieka z walizą.

Prace przy regulacji Czarnej Przemszy i Brynicy

W śląskim urzędzie wojewódzkim wypracowano w ostatnich czasach szczegółowy projekt wielkich robót regulacyjnych koło Przemszy i Brynicy pod Mysłowicami. Roboty regulacyjne około Czarnej Przemszy prowadzone będą na teryt. woj. kieleckiego na przestrzeni 15 km. Narazie rząd przeznaczył na te roboty 400.000 zł. z funduszu pracy z tem, iż zajęci będą bezrobotni z Zagłębia Dąbrowskiego. Roboty rozpoczną się około 15 kwietnia.

Dalsze roboty regulacyjne około Czarnej Przemszy i Brynicy prowadzone będą na terytorjum Śląska pod Mysłowicami. Na ten cel przeznaczono dalszą kwotę 1.320.000 zł. Przy wszystkich tych pracach znajdzie zatrudnienie około 1500 bezrobotnych. Brynica od swego ujścia uregulowana będzie na przestrzeni 2 km.

Przy robotach regulacyjnych koło Czarnej Przemszy wykonane będą wykopy pod nowe koryto rzeki. Dno i szkarpy Przemszy będą zabezpieczone kamieniem brukowym.

Przy regulacji Brynicy przewidziane są wały ochronne dla zabezpieczenia gruntów nadbrzeżnych przed powodzią. Dno Brynicy będzie wyłożone brukiem kamiennym na zaprawie cementowej, by przeszkodzić przesiąkaniu wody do okolicznych kopalń.

Akademja strzelecka w Sosnowcu

Związek strzelecki w Sosnowcu urządził wczoraj w sali teatru miejskiego akademję z racji imienin marsz. Piłsudskiego.

Akademję zagaiła prezeska strzeleckich oddziałów żeńskich, p. Pierzchałowa, poczem po odegraniu hymnu narodowego przez orkiestrę zw. strzeleckiego oddziału huta Milowice, dłuższe przemówienie o marsz. Piłsudskim wygłosił prof. Majewski. Następnie po odegraniu przez orkiestrę „Pierwszej Brygady“ rozpoczęła się część koncertowa akademji.

Miłą atrakcię akademji był śpiew komisarzowej Ciesielskiej, która wykonała przy akompanjamencie p. Horbaczewskiej — trzy utwory Niewiadomskiego: „Maki“. „Dziewczę z buzią, jak malina“ i „Na wojnę“.

Duże wrażenie wywołała na licznie zebranej publiczności doskonale wypowiedziana deklamacja przez p. Fularskiego pt. „Józefowi Piłsudskiemu w hołdzie“.

W drugiej części akademji popisywał się chór strzelczyń pod batutą p. Grabowskiej. Chór ten wykonał szereg pieśni bardzo harmonijnie.

Na zakończenie odegrana została przez strzelczynie jednoaktówka pt. „W gronie dziewcząt“.

Wykonawców darzono hucznemi oklaskami, zmuszając niejednokrotnie do bisowania.

Z działalności miejskiej pracowni badania żywności i przedmiotów użytku w Sosnowcu

W miesiacu ubiegłym zbadano w miejskiej pracowni badania żywności w Sosnowcu pod względem chemicznym i bakterjologicznym ogółem 334 prób różnych artykułów żywności z czego 109 uległo zakwestionowaniu, jako zafałszowane bądź fałszywie oznaczone lub zepsute, co stanowi 28,4 proc.

W tem analiz mleka wykonano 175 prób, zakw. 20. co stanowi 11.5 proc., śmietany — 16 prób. zakw. 8, co stanowi 50 proc., masła — 46 prób, zakw. 19, co stanowi 41 proc., sera — 8 próby, zakw. 8, co stanowi 100 proc., wód studziennych — 35 prób, zakw. 28, co stanowi 80 proc., wyrobów wędlin — 59 prób. zakw. 3, co stanowi 5 proc., esencji octowej — 24 próby, zakw. 14, co stanowi 58 proc., soków — 4 próby, zakw. 2, co stanowi 50 proc., innych artykułów — 22 próby, zakw. 12, co stanowi 54.5 proc.

KRONIKA

Poniedz. 18 Marzec

Dziś: Gabrjela Arch. Cyryla
Jutro: Józ. Obl. N. M. P.
Wschód słońca: 5.36
Zachód słońca: 5.52

RADJO

WARSZAWA.

Poniedziałek, 18 marca.

6.30 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze“ 6.33 Pobudka do gimnastyki. 6.36 Gimnastyka. 6.50, 7.25 Muzyka z płyt. 7.15 Dziennik por. 7.45 Program na dzień bieżący. 7.50 „Wskazówki praktyczne“. 8.00 Aud. dla szkoł. 11.57 Sygnał czasu z Warsz. Obs. Astr. 12.00 Hejnał z Krakowa. 12.03 Wiadomości meteorologiczne. 12.05. Koncert zespołowy. 12.45 Sprawy pieniężne w małżeństwie. 13.00 Płyty. 13.50 Wiadomości o eksporcie polskim. 13.35 Przegląd giełdowy. 15.45 Koncert. 16.30 Niemiecki. 16.45 Duety w wyk. Z. Temnickiej i L. Bardy. 10.00 Jak dzieci winszowały Panu Marszałkowi w 1919 roku. 17.15 Rezerwa ogólnopolska. 18.00. Przegląd filmowy. 18.10 Transmisja ze Lwowa. 18.25 Chwilka społeczna. 18.30 Skrzynka ogólna. 18.40 Życie kulturalne stolicy. 18.45 Transmisja z placu Marszałka Piłsudskiego. 19.07. Program na dzień następny. 19.15 Skrzynka rolnicza. 19.25 Wiadomości sportowe. 19.30 Audycja żołnierska. 20.00 Wesoła wdówka operetka. 21.00 Koncert symfoniczny. 22.00 Koncert reklamowy. 22.15 Muzyka lekka. 3.00 Wiadomości meteorologiczne.

KATOWICE.

Poniedziałek, 18 marca.

9.00 Audycja poranna. 9.55 Program na dzień następny. 10.00 Płyty. 10.30 Transmisja z Warszawy i Krakowa. 12.05 Co słychać na Śląsku. 12.15. Transmisja z Warszawy i Krakowa. 13.00. Płyty. 15.30. Giełda zbożowa. 14.00. Koncert popularny. 15.45. Transmisja z Warszawy. 16.30. Powieść słowacka po wojnie. 16.45. Transmisja z Warszawy. 17.00. Tr. z Warszawy. 17.15. Rezerwa. 18.00. Transmisja z Warszawy i Lwowa. 18.30. Strajk szkolny w Kongresówce w r. 1905. 18.45. Transmisja z placu im. marsz. Piłsudskiego wymarszu organizacyj do Belwederu. 19.07. Program na dz. nast. 19.15. Dorota Sybila na Brzegu Lignicy. 19.25. Lokalne wiadomości sportowe. 19.30. Transmisja z Warszawy. 22.00. Koncert reklamowy. 22.15. Transmisja z Warszawy.

Z Zagłębia

TEATR MIEJSKI w SOSNOWCU.

Dziś teatr miejski w Sosnowcu gra w Wojkowicach Komornych sztukę D. Nicodemiego pt. „Cień“.

Środa, teatr miejski daje po cenach popularnych wesołą komedję muzyczną w 3-ch aktach pt. „Jim i Jill“. Z udziałem całego zespołu.

ZMARŁ WSKUTEK WYCIEŃCZENIA.

Wczoraj około godz. 6.30 rano na ławce przy ul. 3 maja w Sosnowcu (obok domu nr. 32) zmarł nagle, jakiś nieznany mężczyzna, żyd, w wieku około 35 lat.

Przybyły na miejsce lekarz stwierdził, że śmierć nastąpiła wskutek wycieńczenia.

Policja prowadzi dochodzenie, celem ustalenia tożsamości zmarłego.

PROGRAM OBCHODU IMIENIN MARSZ. PIŁSUDSKIEGO W GRODZIEC

Dziś capstrzyk organizacyj mundurowych, zbiórka o godz. 18-ej obok poczty. Dnia 24 bm., tj. w niedzielę o godz. 10-ej zbiórka wszystkich organizacyj obok poczty, następnie wymarsz do kościoła na nabożeństwo, po nabożeństwie pochód do płyty nieznanego żołnierza, gdzie następnie wygłoszone zostanie przemówienie i rozwiązanie pochodu. Wieczorem o godz. 19 uroczysta akademja w strażnicy, na program, której złożą się: przemówienie, koncert orkiestry t-wa „Solvay“, żywy obraz, sztuka sceniczna pt. „Jak kapral Szczapa dostał się do raju“.

— Zarząd i komenda koła ZOPR. Sosnowiec - śródmieście wzywa członków organizacji do wzięcia udziału w dniu imieniu marszałka Piłsudskiego w dniu 19 bm. o godz. 9-ej rano. Zbiórka o godz. 9-ej rano w lokalu OZPR. w Sosnowcu przy ul. Piłsudskiego 8.

— Budżetowe posiedzenie rady miejskiej w Sosnowcu. Dnia 20 bm. o godz 7 wiecz. w sali gmachu ratusza odbędzie się posiedzenie rady miejskiej m. Sosnowca.

Na porządku obrad — budżet miasta na 1935-36 rok.

NOWE OGNISKA ZWIĄZKU NAUCZYCIELSKIEGO W ZAGŁĘBIU.

Na terenie powiatu będzińskiego powstały nowe ogniska związku naucz. polskiego, a mianowicie:

Ognisko Ząbkowice pp.: prezes — Tasiecki, wiceprezes — Moryczowa, kier. szkoły w Bielowiźnie, sekretarz — Burnatowiczówna Helena, skarbnik Pitas z Tucznej Baby.

Do ogniska tego należy Tucsna Baba, wydzielona z gminy Łosień, Ząbkowice, Bielowizna i Antoniów, wydzielone z gminy Wojkowice Kościelne.

Ognisko Wojkowice Kościelne. Teren działalności obejmuje całą gminę z wyjątkiem Antoniowa i Bielowizny. Prezes — Padołówna, kier. szkoły w Ujejscu, wiceprezes — Szafruga z Wojkowic, sekretarz — Dzinbek, skarbnik — Trojnacka.

Ognisko Ożarowice z siedzibą w Sączowie. Prezes — Tajchman, kier. szkoły w Sączowie, wiceprezes — Pokutańska Wanda, kier. szkoły w Tąpkowicach, sekretarz — Mykała, skarbnik — Konieczny z Pyrzowic. Powiatowy zarząd związku naucz. polskiego dokonywa obecnie lustracyj ognisk by nawiązać ściślejszy kontakt z nauczycielstwem po wsiach. Na żądanie ognisk wysyłać będzie na koszt pow. związku prelegentów do poszczególnych ognisk.

—::—

— **Międzyorganizacyjny obywatelski komitet obchodu imienin marsz. Piłsudskiego przy BBWR. w Sosnowcu na Pogoni** wzywa wszystkie organizacje i miejscowe społeczeństwo do jaknajliczniejszego wzięcia udziału w uroczystościach ku uczczeniu imienin wodza narodu, a mianowicie: w capstrzyku w dniu dzisiejszym, zbiórka o godz. 18.30 na placu szkoły powsz. nr. 7 (p. Barańskiego) ul. Żytnia, w uroczystem nabożeństwie i defiladzie w dniu 19 bm. w Sosnowcu oraz w uroczystej akademji w sali kina „Casino" przy ul. Marjackiej 1, o godz. 20.15. Wstęp na akademję bezpłatny.

— Cech stolarzy, Cieśli i Bednarzy zaprasza pracujących w branży drzewnej na nabożeństwo, które odbędzie się w kościele w Pogoni w dniu 19 marca 1935 r. o godz. 9.30. Zbiórka ze sztandarami w lokalu Banku Rzemieślniczego ul. Orla 18, o godz. 9-ej. Po nabożeństwie odbędzie się akademja w tymże samym lokalu.

Zarząd Cechu.

— **Zarząd związku b. ochotników armji polskiej w Sosnowcu** podaje do wiadomości swym członkom, że lokal związku znajduje się w gmachu dworca kolejowego przy ul. 3-go maja w lokalu zjednoczenia kolejowców polskich. Sekretarjat czynny codziennie od godziny 18 — 20, za wyjątkiem soboty i niedzieli.

— **W miejskim ośrodku zdrowia i opieki społecznej w Sosnowcu** w dniu 24 bm. o godzinie 11-ej dr. med. M. Molicki wygłosi pogadankę pt. „Jakie korzyści daje mieszkańcom miast przestrzeganie porządku i czystości na ulicach. Co grozi osobom nieprzestrzegającym czystości i porządku na ulicach w świetle opracowanego regulaminu porządkowo - sanitarnego dla miasta Sosnowca".

Temat ten jest szczególnie aktualny w bieżącym okresie porządków wiosennych.

— **Zebranie zw. b. ochotników armji polskiej w Zawierciu.** W niedzielę 31 marca br. w sali domu ludowego TAZ. w Zawierciu o godz. 10 w pierwszym terminie. a o godz. 10.30 w drugim terminie odbędzie się walne doroczne zebranie członków związku b. ochotników armji polskiej w Zawierciu.

— **Z cechu rzeźnicko - wędliniarskiego w Zawierciu.** W tych dniach odbyło się walne zebranie członków cechu rzeźnicko-wędliniarskiego w Zawierciu w obecności przedstawiciela starostwa p. Żukowskiego. Obrady zagaił starszy cechu p. T. Piekarski, przewodniczył p. J. Tolloch. — Po przyjęciu do wiadomości sprawozdań udzielono zarządowi absolutorjum. Do nowego zarządu zostali wybrani pp.: starszym cechu Stanisław Sroka, podstarszymi: Jan Makowski i Józef Toloch, na członków zarządu: Szcz. Dziurski, J. Bargieł i J. Samborski, na zastępców: T. Wójcik, W. Milewski i M. Bilnik.

SPORT I WYCHOWANIE FIZYCZNE

Dorobek Sosnowca w dziedzinie wychowania fizycznego

Z posiedzenia wydziału wykonawczego miejskiego komitetu WF. i PW.

Pod przewodnictwem prezydenta Kaczkowskiego odbyło się posiedzenie wydziału wykonawczego miejskiego komitetu W. F. i P. W. w Sosnowcu, na którem sprawozdania z działalności sekcyj złożyli pp.: prof. Korwin-Olszewski, Kantor-Mirski, nacz. Mrpczkiewicz, Ziembiński i por. Ślusarczyk.

Osnowę komitetu stanowi sekcja W. F. i P. W., to też działalność tej sekcji obrazuje rozwój wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego na terenie miasta.

Jak wynika ze sprawozdania dorobek Sosnowca w dziedzinie wychowania fizycznego jest pokaźny.

Zaznaczył się przedewszystkiem wybitnie wzrost liczby ćwiczących, np. w lekkiej atletyce ze 178 ćwiczących w organizacjach do 734 ćwiczących w 1934 r., oraz zwiększenie zainteresowania łyżwiarstwem i kolarstwem.

Na terenie miasta znajduje się: 16 klubów piłkarskich, dwa lekkoatletyczne, 2 motocyklowe, 2 bokserskie, 2 kolarskie, 2 hokejowe, 1 tenisowy, 1 hippiczny, oprócz tego 2 sekcje lekkoatletyczne niezarejestrowane i 1 sekcja kolarska.

W okresie zimy w 5 ośrodkach zaprawy zimowej ćwiczyło 179 mężczyzn i 75 kobiet, pod kierownictwem 4 instruktorów.

W akcji P. O. S. z 34 miejsca w ogólnej tabeli miast i powiatów, wysunął się Sosnowiec na 16 miejsce, zajmując 2 miejsce w obwodzie 11 p. p.

Na 10 kursach narciarskich przeszkolono 188 osób spośród młodzieży, członków organizacyj i klubów.

Z poradni lekarsko-sportowej w Sosnowcu korzystało w ub. roku 260 zawodników, którym udzielono 417 porad, na co lekarze poświęcili 387 godzin i higjenistki również 387 godzin. Z poradni korzystało 12 organizacyj przy opiece 8 lekarzy i 2 higjenistek.

Jak wynika z tych danych brak jeszcze zrozumienia u sportowców znaczenia stałych badań lekarskich.

Poza budową stadjonu, który pod względem wymiarów, jak i przystosowania do potrzeb wychow. fizyczn. jest niewątpliwie najlepszym w Zagłębiu, dzięki zabiegom komitetu udostępniono młodzieży wolny wstęp na boiska. W r. ub. przy były jeszcze trzy tereny do ćwiczeń, a mianowicie na Środuli, w Milowicach i Staszicu.

Na szczególne podkreślenie z prac komitetu zasługuje akcja wychowania fizycznego na terenie fabryk, wśród sfer robotniczych.

Nasuwają się tu refleksje, że w ciężkiej tej pracy mogłyby z wydatną pomocą przyjść komitetowi sfery przemysłowe.

Ożywiona akcja przysposobienia wojskowego prowadzona jest przez por. Ślusarczyka.

Wysiłki komitetu w dziedzinie wychowania fizycznego w Sosnowcu zasługują na podkreślenie, gdyż wyniki tej pracy są naprawdę okazałe.

Budżet miejskiego komitetu na 1935 i 1936 r. zatwierdzono w sumie 12.500 zł.

ZAGŁĘBIANKA — DĄBROWA 3:3 (1:2)

Na stadjonie miejskim w Dąbrowie odbył się koleżeński mecz piłkarski, pomiędzy Zagłębianką z Będzina a Dąbrową.

Mecz po dość ciekawej grze zakończył się wynikiem remisowym 3:3 (1:2).

C. K. S. — STRZELEC 1:0 (1:0).

W Czeladzi CKS. rozegrał koleżeński mecz ze Strzelcem z Siemianowic, wygrywając w stosunku 1:0.

Jedyną bramkę strzelił Cholewa.

Sędziował p. Majcherczyk, dobrze.

MECZ BOKSERSKI W CZELADZI.

W ub. sobotę w sali klubu urzędników na Saturnie odbył się mecz bokserski pomiędzy drużyną CKS. a Strzelcem z Siemianowic.

Mecz zakończył się wynikiem remisowym 6:6 pkt.

Kronika

× **Zawody o PUS. w Czeladzi.** W dniach 3 i 5 kwietnia br. na boisku miejskiem w Czeladzi odbędą się zawody o odznakę sportową organizowane przez miejski komitet pw. i wf. w Czeladzi.

× **Zwycięstwo Carnery w N. Jorku.** W Madison Square Garden odbyło się spotkanie dwu olbrzymów Primo Carnery i Ray Impelletiere.

Carnera, mający dziesięć funtów przewagi, odniósł w dziewiątej rundzie zwycięstwo przez techniczny k. o.

× **Max Baer jedzie na Makabjadę.** Korespondent nowojorski „Paris Soir" donosi, że bokserski mistrz świata Max Baer odjechał dziś wraz z ekspedycją żydowskich sportowców na pokładzie statku „Conte di Savoia" do Tel-Aviv na Makabjadę.

Pierwszy mecz mistrzowski w Zagłębiu

Unja — Płomień 12:0 (5:0)

Wczoraj odbył się w Sosnowcu pierwszy w tym sezonie mistrzowski mecz drużyn A-klasowych, powstały z cyklu rozgrywek jesiennych, pomiędzy sosnowiecką „Unją" a „Płomieniem" z Milowic.

Boisko „Unji" nie nadawało się zupełnie do rozgrywania zawodów mistrzowskich, gdyż miejscami piłka grzęzła poprostu w łepkiem błocie.

Mimo trudnego terenu „Unja" odniosła wysokie zwycięstwo w stosunku 12:0 (5:0).

„Płomień wystąpił w składzie rezerwowym, gdyż 5 najlepszych graczy tej drużyny jest zdyskwalifikowanych.

W ciągu całego meczu wybitną przewagę mieli gospodarze, którzy przewyższali drużynę milowicką kondycją fizyczną i techniką celowych podań. „Unja" wystąpiła w swym starym składzie z ub. sezonu.

„Płomień" nie zdołał nawet wykorzystać kilku dogodnych pozycyj.

W pierwszej połowie łupem bramkowym podzielili się: Słota — 1, Nowak—3 i Gwóźdź 1 z jedenastki.

Po przerwie odbywała się gra na jedną bramkę, gdyż gracze „Płomienia" opadli z sił.

Zaraz po przerwie piłkę do własnej bramki wpakował prawy pomocnik „Płomienia" — Kocur, podwyższając wynik do 6:0 dla „Unji".

Następnie bramki strzelili: Gwóźdź — 3, Witek — 1 i Słota 2.

Sędziował p. Grabowski, dobrze.

Mecz wzbudził duże zainteresowanie i na stadjonie zebrało się około 1000 widzów.

Konferencja zagłębiowskich klubów piłkarskich w Będzinie

Z inicjatywy zarządu podokręgu Zagłębia odbyła się w dniu wczorajszym w Będzinie konferencja przedstawicieli klubów zagłębiowskich.

Zebranie zagaił prezes Wolski, który zaprosił na przewodniczącego prezesa Zagłębianki p. Michalaka. O celach konferencji mówił prezes Wolski, podnosząc fakt braku współpracy pomiędzy podokręgiem a klubami oraz odpowiedniego ustosunkowania się działaczy sportowych do podkolegjum sędziów.

P. Wolski zaznaczył, że w większości kierownicy i gracze nie znają przepisów, w konsekwencji czego wynikają ekscesy na boiskach. Jednocześnie p. Wolski zaapelował do kierowników klubów, aby przypomnieli swoim zawodnikom o kardynalnych zasadach sportowca: karności i dyscyplinie na boisku i poza niem. — O sprawach natury organizacyjnej mówił sekretarz podokręgu p. Bluszcz.

W imieniu sosnowieckiego podkolegjum sędziów przemawiał prezes p. Słomczyński, który oświadczył, że obecny zarząd doprowadzi do unormowania stosunków wśród sędziów.

Referent prasowy podkolegjum p. J. Liebfenston zaznaczył, iż w interesie piłkarstwa zostaną w odpowiednim czasie wydane komunikaty w radju i prasie, mające na celu zaznajomienie szerszej publiczności z przepisami.

Sukces Stanisława Marusarza

PLANICA, 17. 3. (wł.) W dniu dzisiejszym odbył się na największej skoczni narciarskiej świata w Planicy, międzynarodowy konkurs skoków narciarskich.

Zwycięstwo odniósł Stanisław Marusarz, uzyskując 323,1 pkt., przy najdłuższym skoku 87,5 mtr. Drugie miejsce zajął czechosłowak Bartoń, mając najdłuższy skok 85 m. Bronisław Czech zajął 5 miejsce, długość skoku 74 m. Norweg Andersen, startujący poza konkursem skoczył 95 mtr.

Piłka nożna w kraju

WARSZAWA, 17. 3. (wł.) Polonja — Wawel (Kraków) 2:1 (1:0). Wisła — Krowodrza 14:1 (1:0), Cracovia — Policyjny (Katowice) 3:0 (2:0), Warta — Legja (Poznań) 2:1 (2:0), Ł. K. S. — Union Touring (Łódź) 0:0:, Pogoń — Ukraina 7:0, Ruch — Naprzód (Lipiny) 5:0 (3:0).

KULTURALNE ZBLIŻENIE WŁOSKO - POLSKIE.

Do starostwa olkuskiego nadeszło zawiadomienie z Wenecji o utworzeniu się w tem mieście t-wa kulturalnego włosko - polskiego, garibaldczyka płk. Francesco Nullo, poległego w r. 1863 w bitwie pod Krzykawą w olkuskiem (5 km. od Sławkowa).

Prezesem towarzystwa jest senator p. Pietro Orsi, wiceprezesem p. G. B. Scarpo, redaktor „Gazzettino di Venezia", inicjator t-wa.

Oficjalne otwarcie towarzystwa nastąpi w Wenecji w dn. 31 bm. i będzie połączone z wielkim koncertem muzyki polskiej.

Towarzystwo ma za zadanie kulturalne zbliżenie włosko - polskie przez organizowanie odczytów i prelekcyj o Polsce, urządzanie wystaw etnograficznych, urządzanie koncertów muzyki polskiej, opiekę nad uczonymi polskimi, przejeżdżającymi przez Wenecję i t. p.

DRUŻYNY OLIMPIJSKIE POWSTANĄ W DZIEWIĘCIU GAŁĘZIACH SPORTU.

Na posiedzeniu polskiego komitetu olimpijskiego omawiano sprawę stworzenia drużyn olimpijskich w tych działach sportu, których zawodnicy przewidziani są do wyjazdu na igrzyska olimpijskie w roku przyszłym.

Postanowiono powołać do życia drużyny olimpijskie w następujących gałęziach sportu: lekko-atletyka, boks, piłka nożna, wioślarstwo, szermierka, hippika, strzelanie, a ze sportów zimowych hokej i narciarstwo.

Omówiono także ewentualne składy ilościowe, drużyn olimpijskich, ale narazie cyfr dokładnych nie podajemy, gdyż są to jedynie dane orjentacyjne i spodziewane są dosyć znaczne zmiany. W każdym razie najwięcej kandydatów, mniej więcej po 20 osób, przewiduje się dla piłki nożnej, boksu i lekkiej atletyki.

Sprawy regulaminu tych drużyn, projekty przygotowań (obozy, zawody) przy rzeczenia olimpijskiego omówione będą na następnem posiedzeniu. Jeśli chodzi o inne działy sportu, jak kolarstwo, pływanie, łyżwiarstwo, zapasy, kajaki, żeglarstwo, gimnastyka, pięciobój nowoczesny i gry, to sprawa ewentualnego tworzenia drużyn olimpijskich będzie aktualną dopiero w przyszłości w wypadku wyraźnych postępów w ciągu sezonu letniego.



W dwie minuty później żona odźwiernego wprowadziła opata Merissa, który się nisko ukłonił z pokorą.

Przełożona pensji wskazała mu krzesło i poprosiła, żeby usiadł.

Verdier znów się ukłonił i usiadł, rzuciwszy spojrzenie na Szymonę, która wstała w tej chwili, gdy wszedł.

— Służę panu — rzekła pani Dubieuf.

— Idź, moje dziecko — dodała, odprowadzając Szymonę do drzwi — a jutro zrana z rzeczami.

— Przyjdę, dziękuję pani raz jeszcze z całego serca.

Dziewczę skłoniło się pani Dubieuf i mniemanemu opatowi i wyszło tak wesołe, jak przyszło tam smutne

Chociaż z ulicy Vilę d'Evęque na ulicę Varennes bardzo daleko, Szymona chciała natychmiast powiedzieć panu Gabrjelowi Servet, że ją przyjęła przełożona pensji.

Na bulwarze Magdalena wsiadła do omnibusu, który zawieźć ją miał na bulwar Montparnasse, to jest niedaleko od mieszkania malarza.

Pozostawmy ją w omnibusie i powróćmy do pani Dubieuf, która została sama z byłym galernikiem Verdier, ukrywającym się pod sutanną i pseudonimem opata Merissa.

— Czemu mam zawdzięczać wizytę, panie opacie? — spytała przełożona pensji z uprzejmym uśmiechem.

— Okoliczności bardzo prostej. — Dano mi do pani zlecenie.

— Do mnie? — powtórzyła pani Dubieuf trochę zdziwiona, — a któż to taki?

XLVII.
W ogrodzie.

— Zaraz to pani powiem — odrzekł Meriss.

— Słucham pana.

— Najprzód muszę pani oświadczyć, że nie mieszkam w Paryżu. — Jestem tutaj w przejeździe i zabawię niedługo. Proboszczem jestem w gminie Ardeche i nie mogę nadużywać zbyt długo grzeczności mego kolegi, który mnie w czasie nieobecności zastępuje.

Mniemany opat zamilkł.

— Pojmuję — rzekła pani Dubieuf tylko po to, ażeby coś powiedzieć, bo wcale się nie domyślała, do czego jej gość zmierza.

Ten mówił dalej:

— Ludzie w mojej parafji wogóle nie są bogaci. Jeden wszelako stanowi wyjątek. Większość życia w ciężkiej pracy spędziwszy, otrzymał nagle spadek, spadek dość skromny, lecz jak dla niego znaczny, bo dający mu od dwunastu do piętnastu tysięcy czystego rocznego dochodu.

Pani Dubieuf kiwnęła głową.

Verdier mówił dalej:

— Otóż moj parafjanin ma jedynaczkę dziesięcioletnią dziewczynkę, ubóstwia ją, pomimo swego bardzo małego wykształc., a może właśnie dla tego chciałby, ażeby się nauczyła jak najwięcej, o wiele więcej niż mogłaby na pensji w okolicznych miastach. — Słowem pragnie mówić z naiwną dumą: „moja córka kształciła się w Paryżu".

Nowe milczenie.

Nowy znak przytakiwania ze strony pani Dubieuf. która zaczynała już rozumieć, o co chodzi.

— Pod wpływem tej nieodstępnej myśli parafjanin mój wypytywał paryżanów, którzy do nas przyjeżdżali na lato i dowiedział się, że pensja pani należy do pierwszorzędnych.

Prosił mnie, ażebym pomówił z panią i obejrzał pensję, ażeby się przekonać po pierwsze czy rzeczywiście uczenice pani otrzymują wyższe wykształcenie, po drugie, czy dom, który pani zajmuje, istotnie jest w dobrych warunkach higjenicznych.

Oto, co mnie do pani sprowadza, oto zlecenie, jakie mam wypełnić.

— Na mojej pensji udzielane jest wyższe wykształcenie, dowodem czego może to posłużyć, że wiele z moich uczenic zdało egzamin ze świetnem powodzeniem i otrzymało dyplomy. — Mogę panu wymienić ze dwadzieścia uczenic, które teraz albo same utrzymują pensje, albo są starszemi nauczycielkami w najlepszych zakładach naukowych. Pensja moja wyżej stoi od innych, śmiało to mogę twierdzić, z dumą uzasadnioną zupełnie.

Czy pojętna jest dziewczynka, o której pan mówisz?

— Pojętna i pilna.

— Będzie u nas wzorową uczenicą.

— A wychowanie religijne.

— Bardzo rozwinięte jest u nas, ale nie do przesady. Wychowujemy uczenice na uczciwe i pobożne matki rodzin.

— Tego właśnie potrzeba. Odpowiedzi pani zadowoliły mnie dotychczas. Pozostaje nam zająć się tylko kwestją hygjeniczną.

— Pod tym względem pensji mojej żadna inna nie dorówna. Kamienica, którą wynajęłam na pensję, bardzo jest obszerną. Sypialnie mają wyborną wentylację, a w zimie opalane są z łatwością. Ogród rozległy, drzewa duże, rozłożyste, a spacer przyczynia się wielce do fizycznego rozwoju. — Jeżeli pan sobie życzy, pokażę panu klasy, sypialnie, pokój jadalny i ogród.

d. c. n.

Wydawca Helena Monsiorska. Druk „Expres Zagłębia" Sosnowiec, Teatralna 1. tel. 4-94. Redaktor odp. Lucjan Horski.